

# Targosz, Karolina

---

## Posiedzenie naukowe Zespołu Historii Nauki Okresu Odrodzenia

---

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 17/2, 378-379

---

1972

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



tody geochemiczne mają zastosowanie w archeologii? Czy i o ile geochemia stosuje metody eksperymentalne? Jaka jest pozycja i miejsce geobiochemii w ogólnej klasyfikacji wszystkich nauk? Jaki jest stosunek paleogeografii do geologii? Prof. E. Geblewicz zwrócił uwagę na nazewnictwo naukowe, jakim posługujemy się: w wielu wypadkach znaczenie etymologiczne nie pokrywa się z faktycznym, często nawet powstają paradoksy, np. geologia księżycy. Doc. W. Narębski z Wydziału Geologicznego UJ domagał się rewizji nazewnictwa postulując, aby przemysł naftowy używał określenia petrolochemia, a nie — jak dotychczas — petrochemia. Wówczas można byłoby konsekwentnie skorygować inne błędne nazwy, jak np. zamiast geologia księżycy — petrologia i petrochemia księżycy. Wiele cennych wyjaśnień i dopełnień udzieliła doc. Irena Kardymowiczowa z Muzeum Ziemi na temat stanu i potrzeb współczesnej geochemii. Geochemia jest obecnie na etapie gromadzenia faktów, ale nie jest ona jeszcze w stanie odpowiedzieć na nurtujące nas współcześnie problemy, bo nie dojrzała jeszcze do tego, aby formułować wnioski. Stanowczo za mało energicznie wkroczyła geochemia do rolnictwa. Kończąc swą wypowiedź, doc. Kardymowiczowa wyraziła nadzieję, że z geochemii wyodrębni się zapewne w przyszłości — jako nowa, samodzielna dyscyplina — selenochemia. Ponadto zabierali głos: doc. H. Stonert, dr Z. Gumowska, mgr M. Budzanowska, mgr S. Zamecki. Słuchając dyskusji, można było utwierdzić się w przekonaniu, jak cenny jest udział zaproszonych gości — specjalistów referowanej problematyki, w zebraniach Konwersatorium Naukoznawczego.

cd.

#### POSIEDZENIE NAUKOWE ZESPOŁU HISTORII NAUKI OKRESU ODRODZENIA

Dnia 23 listopada 1971 r. odbyło się w Krakowie, pod przewodnictwem prof. dr Henryka Barycza, posiedzenie Zespołu Historii Nauki Okresu Odrodzenia. Doc. Janina Czerniatowicz wygłosiła na nim referat *Drukarstwo a studia greckie w Polsce do połowy XVII w.*

Referat dawał przegląd całości badań, jakie autorka prowadziła przez szereg lat nad typograficznymi podstawami grekistyki w Polsce doby Odrodzenia i zawierał ogólne wnioski o osiągnięciach w tej dziedzinie. Doc. Czerniatowicz ilustrując swe wywody świetnymi fotokopiami próbek druków różnych oficyn, omówiła kolejno dzieje drukarstwa greckiego w najważniejszych ośrodkach na ziemiach polskich oraz ziemiach pozostających w kręgu kultury polskiej. Wskazała więc na chlubny rozwój drukarstwa greckiego w Krakowie, zwłaszcza w pierwszej połowie XVI w. (Wietor, Scharffenberg, Ungler) później ulegający pewnemu zahamowaniu, i ożywiający się ponownie na przełomie XVI i XVIII wieku (Piotrkowczyk, Januszowski, Kempini, Cezary). Autorka przypomniała szczególne osiągnięcia oficyny Akademii Zamojskiej, które były tematem poprzedniego jej referatu. Ukazała dalej godne uznania wysiłki podejmowane w innych ośrodkach — we Lwowie, Wilnie, Ostrogu, Toruniu i Poznaniu. Osobno przedstawiła działalność oficyn Pomorza z Gdańskiem na czele (Rhode, Rhetowie), Królewcem, Elblągiem, Szczecinem, oraz drukarni z terenu Śląska: Wrocławia (Winkler, Scharffenberg, Baumann) oraz mniejszych ośrodków (Legnica, Zgorzelec, Brzeg i in.). Omawiając kolejno wszystkie te ośrodki doc. Czerniatowicz zajmowała się genealogią stosowanych czcionek, a zebrane stąd wnioski uprawniały ją do stwierdzenia, że w Polsce dominował pierwotnie krój wywodzący się z bazylejskich druków Frobenia. Własne, odmienne wzory wypracowano we Lwowie (Fedorow) i Ostrogu. Osobnym przykładem stanowią recepta ozdobnych wzorów francuskich w Wilnie. Przełom XVI i XVII w.

charakteryzował się powszechnym stosowaniem kroju nowego, wydłużonego i nieco pochylego. Rozważania swe przeprowadziła autorka w ścisłym powiązaniu z treścią naukową druków oraz celami, którym publikacje służyły. W związku z tym wykazywała, że druki greckie powstawały głównie w ośrodkach szkolnictwa dla celów dydaktycznych, w ośrodkach myśli religijnej wchodząc w zakres ożywionych polemik wyznaniowych, w ośrodkach twórczości naukowej (z dziedziny filozofii, medycyny, nauk ścisłych), służąc argumentacji z powołaniem się na greckich autorów. Doc. Czerniatowicz wspominała wreszcie, że greckie cytaty ozdabiały liczne druki okolicznościowe, jako przejaw charakterystycznej mody owych czasów.

Wnioski — które pozwolił wyciągnąć przebadany materiał — co do genealogii kroju czcionek, poziomu druków i zadań, które spełniały, pozostają w zgodzie z dziejami kulturalnych powiązań Polski z zagranicą i znacznych osiągnięć naukowych epoki Odrodzenia.

Dyskusję po referacie zainicjował prof. M. Plezia, podnosząc wartość przedstawionej tu syntezy drukarstwa hellenistycznego, dorzucając garść uwag (np. na temat końcowej daty druków krakowskich) i przypominając trudności, na jakie w tej dziedzinie napotymano w epokach późniejszych, w wiekach XVIII i XIX. Doc. L. Hajdukiewicz postawił przed referentką problem warsztatu drukarskiego, pytając o kadre pracowników przy nim zatrudnionych i ich poziom intelektualny. Dr J. Dybiec zapytywał autorkę o późniejsze dzieje druków greckich na terenach wschodnich. Dr R. Ergetowski zainteresował się ewentualną działalnością grecką drukarni w Brzegu Dolnym i w Poczajowie oraz problemem recepcji druków, możliwej do odtworzenia z uwag czytelniczych. Na zakończenie dyskusji głos zabrał prof. H. Barycz raz jeszcze podkreślając, że referat jest cenną syntezą zagadnienia ważnego dla dziejów nauki Odrodzenia, potraktowanego szeroko pod względem geograficznym i dokładnie przeanalizowanego. Prof. Barycz związał załamanie się rozwoju drukarstwa greckiego po połowie XVI w. głównie z rozpoczynającym się rozkwitem drukarstwa w języku narodowym, a autorkę zapytał o ślady zainteresowania grekistyką w kilku nie uwzględnionych jeszcze przez nią ośrodkach (Pińczów, Brześć nad Bugiem). Wszystkim dyskutantom referentka udzieliła wyczerpujących odpowiedzi na poruszone problemy i postawione pytania.

Karolina Targosz

#### POSIEDZENIE NAUKOWE ZESPOŁU HISTORII NAUKI OKRESU OŚWIECENIA

Dnia 23 listopada 1971 r. odbyło się w Krakowie pod przewodnictwem prof. Kazimierza Opałka posiedzenie Zespołu Historii Nauki Okresu Oświecenia, na którym mgr Wiesław Mincer wygłosił referat *Dwa przekłady polskie artykułów z Wielkiej Encyklopedii Francuskiej. Przyczynek do recepcji Wielkiej Encyklopedii w Polsce XVIII w.*

Referat dotyczył dwóch mało znanych osiemnastowiecznych druków: *Rozumowanie o religii, Piśmie świętym i prorocत्वie z dykcjonarza Encyklopedii wyjęte i wytłumaczone* (b.m. 1793 8° s. 163) oraz *Rozumowanie o cnocie z dykcjonarza Encyklopedii wyjęte i wytłumaczone* (Grodno 1795 8° s. 52). Mgr Mincer ustalił, że są to polskie przekłady dwóch artykułów zamieszczonych w *Słowniku rozumowanym nauk, sztuk i rzemiosł*. Druk pierwszy wyszedł prawdopodobnie z warszawskiej oficyny P. Dufoura, na co wskazuje analiza typograficzna zarówno czcionek, jak i materiału zdobniczego (drzeworyty, ramki, winiety). Analiza językowa obu druków i porównanie ich z pismami Wincentego Rocha Karczewskiego — dość